

POLAK wychodzi w ponie-  
działki, środy i piątki,  
SKARBIEC — na  
początku każdego miesiąca.

Adres Redakcji i Admini-  
stracji w Paryżu:  
POLAK  
11-bis, av. Kléber — Paris  
Tel.: Passy 13-68

# POLAK

(LE POLONAIS)

Dodatek miesięczny: SKARBIEC

POLAK wraz ze SKARBCEM  
kosztuje:  
kwart. 3 fr.; półrocznie 6 fr.  
Zagranicą:  
kwart. 5 fr.; półrocznie 10 fr.  
Numer poszczególny 10 ct.  
Dla żołnierzy i jeńców:  
kwart. 1 fr. 50; półroc. 3 fr.

OGŁOSZENIA kosztują:  
2 franki za wiersz drob. druku



## Urząd Polski spraw cywilnych we Francji

Rządy państw sprzymierzonych, Francji, Anglii, Włoch i Stanów Zjednoczonych, uznały Komitet Narodowy Polski, z siedzibą w Paryżu (11<sup>bis</sup>, av. Kléber), jako oficjalną organizację polską, z prawem, między innymi, roztoczenia opieki administracyjnej nad Polakami, mieszkającymi w tych krajach.

W dziedzinie opieki administracyjnej uważał Komitet Narodowy Polski za swoje pierwsze zadanie, uzyskać od rządów sprzymierzonych prawo wystawiania paszportów polskich Polakom, poddanym państw rozbiorowych. Chodziło o rzecz niezwykle doniosłą pod względem zarówno zasadniczym, jak praktycznym. Zasadniczo oznacza bowiem zgodzenie się rządów na polskie paszporty — wyraźne uznanie polskiej państwowości, uznanie niepodległości narodu polskiego. Ze stanowiska zaś praktycznego, uwalnia polski paszport Polaków, poddanych państw rozbiorowych, od ich dotychczasowej przynależności państwowej i stawia ich pod opiekę nie tylko polską, lecz nie mniej, pośrednio, pod opiekę władz państw sprzymierzonych. Ważne to dla Polaków nie tylko z pruskiego i austriackiego, lecz niemniej z dawniej rosyjskiego zaboru, posiadanie bowiem paszportu rosyjskiego tak samo po dziś dzień nie znaczy, jak nie wchodzi dla nas w rachubę opieka rosyjskich konsulatów.

Zabiegi Komitetu Narodowego Polskiego odniosły skutek pożądaný. Skoro prawo paszportowe zostało Komitetowi przyznane przez rząd francuski, postanowił Komitet jego wykonywaniem podzielić się z obywatelami, zajmującymi stanowiska kierownicze w pracach społecznych kolonii polskiej w Paryżu. W tym celu dał Komitet Narodowy Polski inicjatywę do stworzenia specjalnej instytucji, służącej wogóle celom opieki administracyjnej nad Polakami we Francji.

Z tej inicjatywy zeszedł się dnia 29 marca r. b. szereg obywateli Polaków na zebranie, na którym do życia powołany został URZĄD POLSKI SPRAW CYWILNYCH WE FRANCJI. Urząd ten, którego statut przytaczamy poniżej, będzie działał w trzech kierunkach i dzieli się przeto na trzy Komisje: 1) Komisję paszportową i opieki prawnej; 2) Komisję opieki nad jeńcami i internowanymi i 3) Komisję opieki materialnej.

Jest rzeczą oczywistą, że, jak możność wystawiania paszportów polskich zależną była od zgody rządu francuskiego, tak samo i cała działalność Urzędu Polskiego o takim zakresie możliwą stała się dopiero, gdy zgodziły się na nią

miarodajne władze francuskie, a mianowicie ministerstwo spraw wewnętrznych i ministerstwo spraw zagranicznych. Ponieważ zgoda ta jest rzeczą dokonaną, przeto Urząd Polski spraw cywilnych we Francji (po francusku: Office Polonais pour les Affaires Civiles en France) otwiera w środę, dnia 8 maja, swoje biuro w Paryżu, przy rue Godot-de-Mauroy, Nr. 5, na drugim piętrze.

Biuro będzie na razie otwarte od 2-ej do 4-ej godziny po południu, i to codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt.

### Statut Urzędu Polskiego

1. — Każdy Polak, którego polskość jest niewątpliwa, ma z zasady prawo korzystania z opieki prawnej i materialnej Urzędu Polskiego, bez względu na swój stan, pochodzenie, wyznanie i bez względu na swoje przekonania partyjno-polityczne.

2. — Szczegółowe zadania Urzędu Polskiego są następujące: wydawanie paszportów polskich, świadectw tożsamości, legalizacja aktów i podpisów, opieka nad Polakami, przebywającymi we Francji, popieranie ich w stosunkach z władzami francuskimi, udzielanie porad prawnych w sprawach administracyjnych i cywilnych, opieka materialna w zakresie kompetencji konsularnej, opieka nad jeńcami i Polakami internowanymi.

3. — Urząd Polski poczytuje za swój obywatelski obowiązek dążyć do nawiązania stosunków z polskimi organizacjami społecznymi we Francji i okazywać im współdziałanie w zakresie swych zadań i rozporządzalnych środków.

4. — Na czele instytucji stoi Komisja ogólna, złożona z 18-25 członków, przewodniczoną kolejno przez jednego z trzech wybranych przez nią «ad hoc» członków.

5. — Z jej łona utworzone zostają trzy komisje specjalne: 1) paszportowa i opieki prawnej, 2) opieki nad jeńcami i internowanymi, 3) opieki materialnej.

6. — KOMISJA OGÓLNA zbiera się raz na miesiąc, oraz, w razie potrzeby, częściej. Zajmuje się ogólnymi sprawami instytucji. Jej składają sprawozdania o swej działalności poszczególne komisje. Ona rozpatruje i zatwierdza sprawozdania finansowe.

7. — KOMISJA PASZPORTOWA I OPIEKI PRAWNEJ udziela opinii dla wydania paszportów i wszelkich aktów legitymacyjnych.

Wydawanie paszportów i aktów legitymacyjnych, jako wykonywanie poszczególnego prawa, przyznanego przez państwa sprzymierzone Komitetowi Narodowemu Polskiemu, dokonywa się jego imieniem i pod jego odpowiedzialnością przez biuro instytucji. Podpisywać paszporty będą: albo jeden z dwóch członków Komitetu, wskazanych przez tenże Komitet, albo Dyrektor biura. (Patrz par. 12).

Bez piśmiennej zgody Komisji żaden paszport wydanym być nie może.

8. — KOMISJA OPIEKI NAD JEŃCAMI I INTERNOWANYMI zajmuje się wszystkimi spra-

wami związanymi z tą opieką. Działa na zasadzie instrukcji, która, po bliższym zbadaniu sprawy, ułożoną zostanie w porozumieniu z władzami francuskimi.

9. — KOMISJA OPIEKI MATERJALNEJ zajmuje się przyznawaniem zapomóg z funduszków udzielonych do jej rozporządzenia przez Komitet Narodowy Polski i z dobrowolnych ofiar.

10. — Posiedzenia Komisji specjalnych odbywają się co tydzień.

11. — Z łona Komisji ogólnej utworzona zostaje Komisja rewizyjna z trzech członków, która wykonywać będzie kontrolę finansową instytucji.

12. — Co trzy miesiące będą podawane do wiadomości publicznej sprawozdania z działalności instytucji.

13. — Biuro Urzędu Polskiego jest organem wykonawczym instytucji. Zajmuje się wydawaniem paszportów i wszelkich aktów legitymacyjnych i legalizacyjnych, wypłacaniem zapomóg, wyznaczanych przez Komisję pomocową i wogóle wszelkimi czynnościami wchodzącymi w zakres zadań instytucji, określonych w powyższych paragrafach.

14. — Biuro Urzędu Polskiego zarządzane jest przez Dyrektora biura, który posiada równocześnie mandat Komitetu Narodowego Polskiego i pełnomocnictwo Komisji ogólnej. Członków (współpracowników) biura mianuje Dyrektor.

Nominacja Dyrektora biura zależną jest od zgody ministerstwa spraw zagranicznych.

15. — Dyrektor biura bierze z urzędu udział w posiedzeniach wszystkich Komisji specjalnych z głosem czynnym.

## POLACY W AMERYCE

Wydział Narodowy Polski w Chicago zobowiązuje się ponownie, poddać się kierownictwu Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu. — W imieniu Wydziału Narodowego Polskiego w Chicago, naczelnej organizacji rodaków naszych w Stanach Zjednoczonych, przysłali p.p. Smulski, prezes Wydziału, i Setmajer, sekretarz, następujący telegram Komitetowi Narodowemu Polskiemu, który ma swą siedzibę w Paryżu:

«Wydział Narodowy, na posiedzeniu półrocznym, dnia 18 kwietnia 1918 r., postanowił jednogłośnie zaświadczyć Wam swą głęboką cześć i bezwzłedną lojalność. Temi uczuciami wiedziony, zobowiązuje się Wydział, poddać się kierownictwu Waszemu i Waszego przedstawiciela w Stanach Zjednoczonych, Ignacego Paderewskiego. Wiadomość o tem, że dzięki szlachetnej życzliwości rządu francuskiego i Waszym staraniom, węzły łączące armię polską z Komitetem Narodowym zostały tak zacieśnione, napelnia serca nasze wielką radością. Oby Bóg użyczył Wam i nam siły i męstwa i pozwolił osiągnąć tryumf naszej wielkiej i świętej sprawy!»

W odpowiedzi na telegram powyższy, Komitet Narodowy Polski wysłał do Wydziału Narodowego telegram następujący:

«Wzruszeni głęboko uczuciami przez Was wyrażonemi i dumni z tego nowego dowodu Waszego zaufania, prosimy Was o przyjęcie wyrazów serdecznej podzięk. W sprawie wojska polskiego, jak i w innych, które na naszej odpowiedzialności spoczywają, spełnimy, przy Bożej pomocy, swój obowiązek względem Ojczyzny, a sił nam doda wiara w bezwzględne poparcie, którem nas obdarzacie».

## Wojsko polskie we Francji

Wydział Narodowy Polski w Chicago przesyła hołd generałowi i pozdrowienie wojsku polskiemu. — Prezes Wydziału Narodowego Polskiego w Ameryce, p. Smulski, oraz sekretarz Wydziału, p. Setmajer, przesłali generałowi Archinardowi następujący telegram:

«Wydział Narodowy Polski w Ameryce, na uroczystym posiedzeniu półrocznym, dnia 18 kwietnia, postanowił złożyć Panu Generałowi wyrazy głębokiego hołdu i wdzięczności za nieustanną życzliwość i szlachetne popieranie naszej sprawy. Wydział pozdrawia w szlachetnej Pańskiej osobie nasze drogie wojsko polskie, które dzięki pełnej chwały Ojczyźnie Pana Generała będzie mogło odnowić tradycje rycerskie swych przodków i, szczęśliwe i dumne z powodu braterstwa bojowego z niezwykłą armją francuską, pójdzie w bój o wyzwolenie Polski zjednoczonej. Niech żyje Francja bohaterska! Niech żyje wojsko polskie we Francji!»

Na telegram ten odpowiedział generał Archinard depeszą następującą, wysłaną na ręce pp. Smulskiego i Setmajera:

«Bardzo wzruszony uczuciami, wyrażonemi przez Wydział Narodowy Polski na posiedzeniu z dnia 18 kwietnia, proszę Panów o wyrażenie Mu mojej szczerzej wdzięczności. Szczęśliwy jestem, że mogę z okazji Trzeciego Maja zapewnić Was ponownie o moim całkowitem oddaniu się Waszej sprawie i dzielnemu wojsku polskiemu, które, jestem tego pewien, okaże się godnym bohaterskich tradycji, zostawionych w spuściźnie przez przodków, i okryje chwałą swe braterstwo broni z żołnierzami Francji w walce wspólnej przeciw barbarzyńskiemu najeźdźcy. Niech żyje Polska wolna i zjednoczona! Niech żyje Francja!»

W rocznicę Trzeciego Maja ogłasza Misja Wojskowa francusko-polska, co następuje:

«Z powodu rocznicy Trzeciego Maja, ochotnicy wojska polskiego, znajdujący się już na ziemi francuskiej, wyrażają Aljantom pełne zaufanie w ich szlachetne postanowienie związania sprawy Polski, jak i wszystkich narodów uciśnionych, z własną swą sprawą.

«Ochotnicy polscy, przygotowując się z zapałem do walki po stronie narodów sprzymierzonych z zaciętym wrogiem wolności ludów, pragną okazać się godnymi bohaterskich tradycji swych poprzedników i wykazać w ten sposób raz jeszcze światu, że Polska zasługuje na zajęcie właściwego miejsca w Europie między narodami wyzwolonemi z jarzma germańskiego.

«Ochotnicy posyłają wszystkim swym braciom, przez los rozrzuconym, usilne wezwanie, by przybyli powiększyć ich szeregi i dopomóc im w dokonaniu szlachetnego zadania.

«Myślą złączeni z nimi w tę rocznicę, droga każdemu Polakowi, dają wyraz swemu szczeremu uczuciu okrzykiem: «Niech żyją Aljanci! Niech żyje Polska!»

## Z CAŁEJ POLSKI

### Polacy nie pójdą przeciw aljantom

Z Mohylewa donoszą przez Londyn że Niemcy zaproponowali korpusowi polskiemu, złożonemu z dawnych członków armji rosyjskiej, by poszedł na zachód walczyć przeciwko aljantom. Wojsko polskie odrzuciło tę zuchwałą propozycję bezwzględnie.

### Agitacja hakatystów

Hakatyści czynią co mogą, aby krwawe straty niemieckie na froncie zachodnim (Kaiserschlacht) nie odwróciły ani na chwilę uwagi rządu i społeczeństwa od «niebezpieczeństwa polskiego». Niedawno jeden z najzagorzalszych hakatystów, p. Le Viseur, notariusz, Niemiec z Poznania o francuskim nazwisku, wygłosił w Halli wielką mowę przeciwko Polakom. Powiedział on mniej więcej:

«Pruskie prowincje wschodnie są nadzwyczaj ważne dla żywienia Niemiec; gdyby nie one, Niemcy byłyby już wygłodzone i ich obywatele staliby się parobkami angielskimi. Niestety, na kongresie wiedeńskim pozwolono okroić te kresy znacznie, a niepotrzebnie wcale, oddano ziemię kaliską. Mówca ma nadzieję, uzasadnioną — jak dziś, że «krzywda» ta obecnie zostanie naprawiona przez ustanowienie granicy wojskowej. Uważa też to za nieodzowne ze względu na nowo powstałe Król. Polskie, na które, jako na fakt dokonany, chcąc niechcąc już się zgodzić trzeba. Otóż owo Królestwo podnieciło ogromnie «po polsku mówiących Prusaków» na kresach i ożywiło ich nadzieję, że staną się jego obywatelami; co zaś do Królestwa samego, nie można wątpić, że z «wdzięczności» za oswobodzenie z carskiej niewoli poparłoby każdego wroga Niemiec, skoroby go uznać mogło za dość silnego, aby Niemcy zwyciężyć».

Dalej mówca nie powstydził się rzucić na Polaków tuzinkowych oszczerstw, oraz przekrecać historję, aby tylko osiągnąć swój cel: zohydzić Polaków i wzbudzić dla ich przeszłości pogardę. Posypał się więc przytyki o próżniactwo, ciemnotę itp. Społeczeństwo polskie składało się aż do 1860, z zacofanych szlachciców, złodziejskich rządów, ciemnych i uciskanych chłopów, oraz z faktorów żydowskich, którymi próżniacza szlachta we wszystkim się wyrecała, tak, że zwłaszcza w Królestwie, nie jeden szlachcic zeszedł na faktora, a jego faktor objął rolę szlachcica. Podczas powstań przeciwko Rosji chłopci wcale nie pragnęli wybawienia z pod ucisku carskiego, gdyż uciskała nie Rosja, lecz szlachta. Chłostano tam chłopów aż do r. 1860, a i w zaborze pruskim dziedzic był półbożkiem w swem mniemaniu. Duchowieństwo szeregowało się tradycyjnie z szlachty i oczywiście głosiło chłopu obowiązek uległości wobec kasty szlacheckiej. Po latach 60-tych wszystko się zmieniło. Niemiecka oświata dzięki, przymusowi szkolnemu wsiąkla w warstwy ludu polskiego. Powstała z ludu inteligencja i duchowieństwo, a szlachta utraciła swój wpływ, powiały prądy demokratyczne. Równocześnie polskość wzmocniła się i zaczęła wypierać niemieczyznę. Wytworzył się stan średni, pracowity i zamożny. Trzeźwy włościanin odłożył ogromne kapitały, a taki u niego panuje głód, ziemi, że płaci za nią i podwójną cenę. Pomagają mu przy tem Westfalja i Saksy, bo stąd robotnicy przemysłowi i rolni przesyłają swe oszczędności do banków polskich. Niemczyzna w tych warunkach zaczęła się cofać i były konieczne ustawy wyjątkowe. Przykłady zachłanności polskiej, to spolszczenie Poznania, założonego ongi przez Niemców (!), oraz polonizacja bambrów.

We wnioskach nawoływał mówca hakatystyczny do energicznego zwalczania polskości wszystkimi sposobami. W wywodach swych «zapomniał» hakatysta poznański, że wszystko, co Polacy w zaborze pruskim zdobyli i czego się dorobili, zawdzięczają wyłącznie sobie. Uzyskali to nie dzięki rządowi pruskiemu i Niemcom, lecz wbrew presji rządu i hakatyzmu.

### Drobne wiadomości

**ROZWIĄZANIE WŁADZ MIEJSKICH W KIELCACH.** — Stosownie do rozporządzenia lubelskiego gien. gubernatorstwa, rozwiązana została Rada miejska i magistrat w Kielcach. Jako motywy podano, iż samorząd kielecki nie stosował się do rozporządzeń władz okupacyjnych, a nawet po pokoju brzeskim zerwał stosunki z władzami. W obecnej chwili więc samorząd posiadają w okupacji austriackiej tylko Radom i Piotrków gdyż także w Lublinie magistrat i rada miejska nie są czynne.

**ZAKAZANA PIELGRZYMKA PIESZA DO GNIEZNA.** — W sobotę rano o godz. 4-ej miała wyruszyć piesza pielgrzymka z Poznania do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie. W ostatniej chwili komisarz policyjny p. Goehrke pielgrzymkę zakazał. Natomiast lantrat gnieźnieński zgodził się na pielgrzymkę w obrębie swego powiatu. Pielgrzymka wobec zakazu poznańskiego nie mogła się odbyć.

## WOJNA

### Z frontu

Paryż, 2 maja. — Prócz drobnych utarczek miejscowych i wzajemnego ostrzeliwania artylerji na froncie francusko-angielskim, żadnych ważniejszych wiadomości z wojny do zaznaczenia dziś nie mamy.

Paryż, 3 maja. — Z teatru wojny nic nowego, prócz paru nieznacznych ataków niemieckich, z łatwością odpartych na frontach francuskim i angielskim, oraz znacznego postępu Francuzów w lesie pod Hangard i dobrze udanej wycieczki tychże, dzięki której zajęli las w okolicy Baune, na południe-zachód od Mailly-Rainval.

## ZE ŚWIATA POLITYCZNEGO

### Proces szajki zdrajców z «Bonnet Rouge»

Paryż, 2 maja. — Po zakończeniu procesu Bolo-paszy skazaniem na śmierć i rozstrzelaniem tego zdrajcy, sąd wojenny w Paryżu podjął na nowo sprawę t. zw. szajki z pisma «Bonnet Rouge», przerwana w swoim czasie tajemniczą śmiercią kierownika tego dziennika i głównego sprawcy, Almeredy. Na ławie oskarżonych zasiadają wspólnicy tegoż: Duval, Marion, Joucla, Goldschild, zwany Goldsky, oraz Landau. Proces ten zapewne dłuższy czas potrwa i być może wyjawia niejedną jeszcze szczegół dotyczący sieci zrad, zorganizowanych przeciwko Francji, a na rzecz Niemiec.

### Walki w Finlandji

Sztokholm, 2 maja. — Wojska finlandzkie, t. zw. «białych», zdobyły miasto Wybörg w pobliżu granicy rosyjskiej, pobiwszy t. zw. «czerwonych», działających w związku z rosyjskimi maksymalistami.

## OSTATNIE WIADOMOŚCI

### Wyższa Rada Wojenna

Paryż, 3 maja. — W mieście Abbeville odbyła się dwudniowa konferencja Wyższej Rady Wojennej pod prezydencją p. Clemenceau, w której wzięli udział naczelnicy sztabów i przedstawiciele wojskowi i polityczni państw sprzymierzonych. Wszystkie kwestje wojskowe zostały zgodnie rozstrzygnięte.

### Projekt reformy wyborczej odrzucony przez Sejm pruski

Zurych, 3 maja. — Pruska Izba poselska odrzuciła projekt rządowej reformy wyborczej, mającej na celu wprowadzenie równego, tajnego i powszechnego głosowania.

Gérant: Emile L. WAGNER



Drukarnia I. Rirachowskiego, 50, Bd-St-Jacques, P